

Rzeczpospolita. – 10.08.2023

Artur Bartkiewicz

Ofensywa Rosjan. Ukraińcy: Ich samoloty nie są w stanie się zbliżyć

Wielopoziomowa ukraińska obrona przeciwlotnicza na wschodzie Ukrainy nie pozwala rosyjskiemu lotnictwu działać bezpośrednio nad ukraińskimi pozycjami - poinformował płk Serhij Czerewaty, rzecznik Wschodniego Zgrupowania Sił Zbrojnych Ukrainy.

російський наступ. Українці: їхні літаки не можуть наблизитися
Українська багаторівнева протиповітряна оборона на сході України не дозволяє авіації РФ діяти безпосередньо над українськими позиціями, заявив речник Східного угруповання ЗСУ полковник Сергій Череватий. Це потужна ударна сила, але не ключова, з якою українці добре справляються. За словами речника, найбільшу загрозу для українських військових становить реактивна артилерія. Полковник С. Череватий також повідомив, що поки росіяни намагаються зламати українську оборону в районі Куп'янська, українці продовжують наступ в районі Бахмута.

<https://www.rp.pl/konflikty-zbrojne/art38930911-ofensywa-rosjan-ukraincy-ich-samoloty-nie-sa-w-stanie-sie-zblizyc>



Ukraińscy żołnierze w okopach
Foto: Sztab Generalny armii Ukrainy

Płk Czerewaty poinformował też, że o ile Rosjanie próbują przełamać ukraińskie linie obronne w rejonie Kupiańska, o tyle Ukraińcy nadal prowadzą ofensywę w rejonie Bachmutu.

Front wschodni: Dwa kluczowe kierunku. Na jednym atakuje Rosja

- Dziś, na froncie wschodnim, wróg (siły powietrzne Rosji - red.) nie może działać nad naszymi pozycjami, jest w stanie operować tylko z odległych pozycji. Przeprowadza ok. 20 uderzeń dziennie i, co do zasady, są to ataki z użyciem śmigłowców Mi-24 lub Ka-52, lub samoloty Su-25, lub nowsze Su-35. To potężna siła uderzeniowa, ale nie kluczowa, z którą dobrze sobie radzimy - powiedział rzecznik Wschodniego Zgrupowania Sił Zbrojnych Ukrainy.

Według rzecznika największym zagrożeniem dla ukraińskich żołnierzy jest artyleria raketowa. Jednocześnie płk Czerewaty podkreślił, że ofensywa ukraińskiej armii w rejonie Bachmutu nadal trwa.

Czytaj więcej



[Polityka](#)

[Jesienią dojdzie do spotkania Zełenskigo z Putinem? USA komentują propozycje](#)

Departament Stanu USA skomentował inicjatywę prezydenta Zjednoczonych Emiratów Arabskich dotyczącą zorganizowania spotkania prezydenta Ukrainy Wołodymyra Zełenskigo z prezydentem Rosji Władimirem Putinem.

- Mamy dwa kluczowe kierunki - bachmucki, gdzie nasze jednostki wywierają presję na wroga, eliminując żołnierzy i niszcząc sprzęt, wróg desperacko się broni, wykorzystując wszystkie rodzaje artylerii. Ostrzeliwał nasze pozycje 580 razy w ciągu doby. Doszło do pięciu potyczek, trzech nalotów powietrznych. W czasie walki na kierunku bachmuckim 56 okupantów zginęło, 104 zostało rannych, pięciu wziętych do niewoli. Zniszczyliśmy trzy czołgi T-72, pojazd opancerzony, trzy bojowe Wozy Piechoty, haubice D-30, trzy polowe składy amunicji, bezzałogowy statek powietrzny i dwa drony-kamikadze typu Lancet - wyliczał płk Czerewaty.

Rosjanie od dawna działają nie proaktywnie lecz reaktywnie, reagując na zmieniającą się sytuację, na nasze działania i wykorzystując co mają dostępne

Płk Serhij Czerewaty, rzecznik Wschodniego Zgrupowania Sił Zbrojnych Ukrainy

Mówiąc o drugim kluczowym kierunku, kupiańskim, rzecznik Wschodniego Zgrupowania Wojsk Sił Zbrojnych Ukrainy zauważył, że wróg stara się przełamać ukraińską obronę, ale wzmocnienie sił ukraińskich na tym kierunku sprawiło, że ukraińska armia kontroluje sytuację.

- Kupiański kierunek jest jednym z tych, na których wróg próbuje przejąć inicjatywę, próbuje działać agresywnie, próbuje przełamać naszą obronę. Jednakże, w związku z wielu podjętymi przez nas krokami, łącznie z faktem, że dowódca działa bezpośrednio w tym obszarze, wydaje rozkazy, obrona została wzmocniona i broń uderzeniowa została (tam) skierowana, sytuacja, choć trudna, jest pod kontrolą. Znamy jednostki wroga, ich dowódców i ich intencje, więc działamy w taki sposób, aby pokrzyżować jego plany - powiedział płk Czerewaty.

Płk Serhij Czerewaty: Rosjanie od dawna reagują na to, co robimy

Według niego Rosjanie przeprowadzili 16 nalotów na kierunku kupiańskim w ciągu doby. Ponadto pozycje ukraińskie zostały tu ostrzelane 559 razy. W czasie odpierania ataków Rosjan zginęło 30 rosyjskich żołnierzy, 110 zostało rannych, zniszczono haubicę D-20, bezzałogowy statek powietrzny Orlan-10, siedem samochodów, trzy polowe składy amunicji - wyliczał płk Czerewaty.

Jednocześnie przedstawiciel ukraińskiej armii mówił, że taktyka Rosjan jak dotąd się nie zmieniła. - Od dawna działają nie proaktywnie lecz reaktywnie, reagując na zmieniającą się sytuację, na nasze działania i wykorzystując co mają dostępne - stwierdził.

[© Licencja na publikację](#)

[© © Wszystkie prawa zastrzeżone](#)

Źródło: rp.pl